



ZWIĄZEK PRACOWNIKÓW WOJSKA
„TARCZA”
ZARZĄD KRAJOWY

Nr 36

Warszawa, dnia 22 września 2018 r.

Pan Mariusz BŁASZCZAK
MINISTER OBRONY NARODOWEJ
Al. Niepodległości 218
00-911 Warszawa

Szanowny Panie Ministrze,

My, pracownicy cywilni wojska uczestniczący w dniu 22 września 2018 r. w Manifestacji Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych w Warszawie pod hasłem: „Polska potrzebuje wyższych płac!” zwracamy się do Pana Ministra o niezwłoczne podjęcie działań w resorcie obrony narodowej mających na celu:

1. Przywrócenie dialogu społecznego ze stroną związkową reprezentującą pracowników cywilnych wojska.

Obecne Kierownictwo Ministerstwa Obrony Narodowej pomimo, iż wchodzi w skład Rządu Dobrej Zmiany – dla nas takim nie jest.

Od 1042 dni żaden z Ministrów Obrony Narodowej tego Rządu nie spotkał się ze Stroną społeczną reprezentującą interesy pracowników cywilnych wojska. Od dnia objęcia urzędu przez Pana Ministra mija właśnie 257 dni i przez ten czas ani Pan, ani żaden z pańskich sekretarzy, czy podsekretarzy stanu nie mieliście czasu na spotkanie z ustawowymi przedstawicielami pracowników cywilnych wojska.

Być może z punktu widzenia Ministra Obrony Narodowej sprawy dotyczące pracowników cywilnych wojska mają się świetnie i wystarczy raz na rok – jednostronnie – podjąć decyzję o wprowadzeniu obowiązkowej podwyżki płac oraz uruchomić jedną lub dwie transze „jednorazówek”. My takiego poglądu nie podzielamy.

Wskazujemy jednocześnie, że przyjęcie od 16 listopada 2015 r. przez Kierownictwo resortu obrony narodowej pozycji, która zakłada nie prowadzenie dialogu ze związkami zawodowymi było błędem. Takie stanowisko nie sprzyja rozwiązywaniu problemów a wręcz przeciwnie – sprawia, że problemy jeszcze bardziej narastają! Co więcej, dostrzegamy, że obszar pracowników cywilnych wojska sprawia wrażenie pozbawionego kierowania.

Nie możemy się doczekać odpowiedzi na nasze wystąpienia, prośby i pisma, jak to sprzed roku, w którym pytamy: *dlaczego pracownicy cywilni wojska nie mogą korzystać z wojskowych obiektów sportowych?*

U Ministra Obrony Narodowej leżą również bez odpowiedzi co najmniej dwie petycje w sprawie pracowników wojska, w tym powstała z oddolnej, społecznej inicjatywy *Pracownicza Petycja*, która pozostaje bez odpowiedzi od 25 listopada 2015 r.

Zatem już dziś oświadczamy, że w przypadku dalszego pogłębiania się niekorzystnych zjawisk i problemów w środowisku pracowników wojska – bez sprawnie działającego dialogu społecznego - nie będziemy w stanie wraz z naszymi społecznymi partnerami zapanować nad radykalizującymi się nastrojami społecznymi.

MAMY DOŚĆ ŁAMANIA ZASAD DIALOGU SPOŁECZNEGO I NIEDOTRZYMYWANIA ZOBOWIĄZAŃ!

2. Przedstawienie polityki zatrudnieniowo-płacowej wobec pracowników cywilnych wojska co najmniej na lata 2019-2024.

Pracownikami cywilnymi wojska, którzy tracą pracę w wojsku nie zajmuje się nikt. W związku z tym wielu z nich cierpi biedę i niedostatek, pozostając często w tzw. zielonych garnizonach, gdzie nie ma innych pracodawców. Mają oni ogromny żal do wojska za to, że się ich bezwzględnie pozbyło, gdy przestali być potrzebni. Ta rzeczywistość destrukcyjnie oddziałuje na tych, którzy jeszcze w wojsku pracują. Ludzie pozbyli się złudzeń, w nic nie wierzą i nikomu nie ufają. Czy z takimi ludźmi mamy umacniać naszą obronność?

Problem niskich płac cywilnego personelu znany jest od lat, jednak w dalszym ciągu nie jest rozwiązany. Zachodzące w przeszłości w wojsku zmiany - argumentowane potrzebami: reorganizacji, restrukturyzacji, modernizacji, profesjonalizacji czy optymalizacji powodowały wdrażanie coraz to nowoczesnych technologii i sprzętu, bez podejmowania działań w zakresie właściwego zabezpieczenia stanów osobowych i budżetu wynagrodzeń pracowników. Na profesjonalizację i restrukturyzację wojska wydano dziesiątki miliardów złotych, natomiast reformę struktury stanowisk pracowników dokonuje się wyłącznie w ramach posiadanych środków na wynagrodzenia - kosztem poziomu płac pracowników najniższej zarabiających.

Uważamy, że problemy płacowe oraz socjalno-bytowe cywilnego personelu zatrudnionego w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej powinny stać się przedmiotem rzeczywistej troski i zabiegów Kierownictwa resortu, jak to jest w przypadku żołnierzy. Nie chcemy nic więcej niż to, co jest zapisane w Konstytucji i w odpowiednich ustawach.

Domagamy się pilnego opracowania i wdrożenia – w porozumieniu ze stroną społeczną – wieloletniego programu, którego celem będzie radykalna poprawa struktury zatrudnienia oraz struktury i poziomu wynagrodzeń pracowników cywilnych wojska, w tym również członków korpusu służby cywilnej TOAW.

MAMY DOŚĆ NIEPEWNOŚCI NASZEGO ZATRUDNIENIA I WYNAGRODZENIA!

3. Dokonywanie corocznie transparentnego podziału środków na wynagrodzenia pracowników resortu obrony narodowej na podstawie porozumień ze Stroną społeczną.

Pytamy: dlaczego pozostałe, lepiej od nas wynagradzane grupy zawodowe państwowej sfery budżetowej mogą otrzymywać podwyżki na podstawie wcześniej podpisywanych porozumień i uchwalanych ustaw a my nie?

Dlaczego w odniesieniu do pracowników cywilnych wojska nie stosuje się nawet przepisów ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej?

Nie możemy zrozumieć dlaczego członków korpusu służby cywilnej w terenowych organach administracji wojskowej wynagradza się na najniższym poziomie w strukturach obrony narodowej. Jak można od nich wymagać prowadzenia sprawnej promocji i rekrutacji do Sił Zbrojnych RP i struktur Wojsk Obrony Terytorialnej, gdzie poziom uposażeń na najniższych stanowiskach przekracza ich płace a od tych żołnierzy wymaga się jedynie ukończenia gimnazjum.

Wyływające z MON informacje rozwiewają wszelkie nadzieje na radykalną poprawę sytuacji środowisk pracowniczych. Okazuje się, że wygoszparowując kilkaset milionów złotych na wzrost żołnierskich uposażeń - zapomniano o pracownikach resortu, przeznaczając na podwyżki wynagrodzeń jedynie to, co wynika z ogólnych zasad kształtowania wynagrodzeń. W tym tempie wzrostu pracowniczych wynagrodzeń – pracownicy wojska zawsze będą w „ogonie” płac państwowej budżetówki a przecież obietnice kierownictwa resortu sprzed 3 lat były zgoła inne.

Od maja br. oczekujemy na odpowiedź w sprawie kierunków trwałego zagospodarowania zwiększenia budżetu płac pracowników cywilnych wojska dokonanego w latach 2016-2017 na kwotę ponad 130 mln zł!

Chcemy, żeby nas traktowano poważnie a nie oszukiwano i zwodzono. Chcemy, aby wyrażane wcześniej obietnice były realizowane. Chcemy, aby nie pozbawiano nas ustawowego prawa związków zawodowych w zakresie podziału środków na wynagrodzenia.

MAMY DOŚĆ NARUSZANIA ZASAD KSZTAŁTOWANIA WYNAGRODZEŃ!

**MAMY DOŚĆ NARUSZANIA USTAWOWYCH UPRAWNIEŃ ZWIĄZKÓW
ZAWODOWYCH!**

4. Określenie poziomu przeciętnych płac w resorcie obrony narodowej, w tym poziomu płac najniżej zarabiających pracowników.

Z rozgoryczeniem i zawodem stwierdzamy, że dotychczasowe działania resortu mające rozwiązać nabrzmiałe problemy środowisk pracowniczych nie przyniosły spodziewanych i wymiernych rezultatów a sytuacja wielu pracowniczych rodzin stała się dramatycznie trudna.

Pytamy więc wprost: Kto odpowiada za to, że ludzie wykonujący niebezpieczne odpowiedzialne i istotne dla obronności kraju zadania, często z narażeniem życia i zdrowia nie mogą ze świadczonej pracy utrzymać siebie ani swoich rodzin?

Komu zależy na tym, aby sfrustrowani, skandalicznie wynagradzani pracownicy wojska remontowali i obsługiwali technikę bojową, wykonywali odpowiedzialne zadania w służbach ratowniczych i ochronnych, przewozili i konwojowali środki wybuchowe i materiały niebezpieczne, czy pracowali przy środkach bojowych i amunicji?

Jeżeli sytuacja płacowa najniżej wynagradzanych pracowników wojska: mechaników, elektryków, kierowców, łącznościowców a nawet niewykwalifikowanych robotników nie poprawi się - to niedługo odejdą oni do innych zakładów pracy. Obecnie ta teza staje się coraz bardziej realna, gdyż bezrobocie z miesiąca na miesiąc maleje a pracodawcy na cywilnym rynku pracy zaczynają coraz częściej bezskutecznie poszukiwać pracowników.

Żądamy określenia w Ponadzakładowym Układzie Zbiorowym Pracy (PUZP) poziomu wynagrodzenia zasadniczego, poniżej którego nie będą określone stawki miesięczne dla pracowników cywilnych wojska. Obecnie jest tam zapisana kwota 1.310 zł podczas, gdy minimalne wynagrodzenie w państwie wynosi 2.100 zł.

Gdy różne grupy zawodowe (służba zdrowia, nauczyciele) określają wielkości normatywne dla konkretnych stanowisk pracy, uważamy za w pełni uzasadnione określenie przeciętnego poziomu wynagrodzenia pracownika resortu obrony narodowej. Mogłoby to nastąpić również w PUZP – w drodze zapisania relacji tego wynagrodzenia do przeciętnego uposażenia żołnierzy zawodowych lub do przeciętnego wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej.

MAMY DOŚĆ NISKICH PŁAC!

MAMY DOŚĆ BYCIA TANIA SIŁĄ ROBOCZĄ POLSKIEJ ARMII!

5. Wynagradzanie pracowników cywilnych wojska w myśl zasady *równa praca równa płaca*.

W wyniku realizowanych zmian organizacyjno-etatowych, stworzone zostały nowe jednostki organizacyjne, w których nie dokonano żadnych zmian w celu dostosowania wynagrodzeń pracowników do przepisów zawartych w Kodeksie pracy. W tym trybie powstały znaczne – sięgające kilkuset złotych a nawet tysiąc złotych – dysproporcje w poziomie wynagrodzeń pracowników zajmujących tożsame stanowiska pracy w tożsamych jednostkach wojskowych.

W trakcie dokonywanej w latach 2010-2012 redukcji zatrudnienia określonej jako optymalizacja pracownicy dodatkowo zostali obciążeni obowiązkami i zadaniami, w tym pełnieniem wielu funkcji nieetatowych - co powinno skutkować odpowiednią rekompensatą wynikającą ze wzrostu wydajności ich pracy. Tak jest wszędzie, tylko nie w resorcie obrony narodowej.

Zatrudnieni w resorcie obrony narodowej członkowie korpusu służby cywilnej terenowych organów administracji wojskowej (TOAW) pracują na analogicznych zasadach,

jak w pozostałych urzędach administracji w kraju. Okazuje się jednak, że są oni najniżej wynagradzaną grupą pracowników zatrudnionych w resorcie obrony narodowej a wojskowe komendy uzupełnień znajdują się w grupie pracodawców, którzy oferują najniżej wynagradzane miejsca pracy.

MAMY DOŚĆ DYSPROPORCJI PŁAC NA TOŻSAMYM STANOWISKACH PRACY I W TOŻSAMYM JEDNOSTKACH WOJSKOWYCH!

6. Transparentne gospodarowanie środkami na wynagrodzenia pracowników i przestrzeganie obowiązujących przepisów.

Z opracowywanych w MON materiałów informacyjnych obrazujących pracownicze wynagrodzenia wyłania się zazwyczaj obraz i przekonanie, że wojsko jest na rynku pracy solidnym i poszukiwanym pracodawcą. Nie wykazuje się w nich, że znaczna część środków wliczanych do przeciętnych płac pochodzi z oszczędności w obszarze uposażeń żołnierzy, których liczebność jest niższa od planowanej.

Zamiast zapewnić pracownikom właściwe i godziwe warunki pracy i płacy, w resorcie obrony narodowej tworzy się system nagrodowy. Dlaczego kosztem środków na wynagrodzenia tworzy się fundusze nagrodowe podczas, gdy pracownicy realizują szereg obowiązków i zadań, w tym w zastępstwie lub na wakujących stanowiskach żołnierzy zawodowych, za które dotychczas nie otrzymują wynagrodzenia. Pracownicy chcą być rzetelnie wynagradzani a nie nagradzani.

MAMY DOŚĆ TWORZENIA CENTRALNIE – BEZ POROZUMIENIA ZE STRONĄ SPOŁECZNĄ – FUNDUSZY NAGRÓD I KONFLIKTOWEGO NAGRADZANIA!

Panie Ministrze,

Żenująco niskie płace zatrudnianych fachowców i specjalistów oraz wynagradzanie pracowników cywilnych wojska na poziomie minimalnych płac w kraju sprawia, że bardzo wielu pracowników odchodzi z pracy, nie mając nadziei na jakąkolwiek zmianę w tym zakresie.

Pracownicy pozostający jeszcze w zatrudnieniu czują się rozgoryczeni i oszukani słysząc, że wykonujący te same zadania żołnierze po raz kolejny otrzymają znaczne podwyżki podczas, gdy ich wynagrodzenia nadal pozostaną na poziomie płac minimalnych.

Czy powodem takich działań wobec nas jest panująca powszechnie opinia, iż nie możemy strajkować? Czy dlatego można nas lekceważyć?

Zdecydowaliśmy się na udział w tej Manifestacji, by tą drogą zaprezentować społeczeństwu zarówno brak dialogu społecznego w MON, jak i nasze - od lat nie rozwiązane problemy.

Uważamy, że brak zdecydowanych działań kierownictwa resortu i zrzućenie na barki najniżej wynagradzanych pracowników wojska kolejnych zmian organizacyjno-etatowych i funkcjonowania SZ RP nie gwarantuje rozwiązania żadnego z palących problemów płacowych i socjalno-bytowych pracowniczego środowiska.

Dostrzegając brak działań, zdecydowani jesteśmy uruchomić procedurę rozwiązywania problemów wynikającą z Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Z uwagi na dbałość o autorytet i wyrażaną powszechnie w społeczeństwie opinię o wojsku - chcielibyśmy jednak tej ostateczności uniknąć.

W imieniu

PRACOWNIKÓW CYWILNYCH WOJSKA

biorących udział w Manifestacji pod hasłem:

Polska potrzebuje wyższych płac!

PRZEWODNICZĄCY
Związku Pracowników Wojska "TARCZA"

Marek KAZIMIERCZAK